

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 54)

z dnia 19 maja 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 54)

19 maja 2016 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

I. przyjęcie konkluzji w sprawie Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Europejska straż graniczna i przybrzeżna oraz skuteczne zarządzanie granicami zewnętrznymi UE (COM(2015) 673 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu,

II. rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady: Przywrócenie strefy Schengen – Plan działania (COM(2016) 120 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu,

III. rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Komunikatu Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady: Dalsze etapy operacyjne we współpracy między UE a Turcją w dziedzinie migracji (COM(2016) 166 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jakub Skiba** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak, Aneta Skorpą-Wulczyńska i Anna Roczowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Bartosz Pawłowski, Konrad Kuszel i Jan Lipski** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów i towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Przechodzimy do punktu I, czyli przyjęcia konkluzji w sprawie Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Europejska straż graniczna i przybrzeżna oraz skuteczne zarządzanie granicami zewnętrznymi UE (COM(2015) 673 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem konkluzji w brzmieniu: Komisja przyjęła do wiadomości informacje rządu na temat Komunikatu Komisji do PE i Rady: Europejska straż graniczna i przybrzeżna oraz skuteczne zarządzanie granicami zewnętrznymi UE (COM(2015) 673 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? (17)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję przy 17 głosach za, 2 – przeciwnych i braku wstrzymujących się.

Na tym zamykam rozpatrywanie punktu I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady: Przywrócenie strefy Schengen – Plan działania (COM(2016) 120 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jakub Skiba:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, celem komunikatu Komisji Europejskiej jest przedstawienie mapy drogowej działań, które będą podjęte w najbliższym czasie na rzecz przywrócenia prawidłowego funkcjonowania strefy Schengen.

Komisja Europejska, biorąc pod uwagę obecne wyzwania stojące przed UE, zaproponowała szczegółowy harmonogram działań, tak aby możliwe było przywrócenie prawidłowego funkcjonowania strefy Schengen bez dodatkowych kontroli na granicach wewnętrznych. Polska popiera stanowisko, że priorytetem podejmowanych działań w 2016 roku powinno być przywrócenie prawidłowego funkcjonowania strefy, zapewnienie, aby państwa członkowskie nie musiały stosować mechanizmu przywracania kontroli na granicach wewnętrznych.

W odniesieniu do wspomnianych w komunikacie strukturalnych niedociągnięć w sobie, w jaki zapewnia się obecnie ochronę zewnętrznych granic UE, rząd RP przyjął pozytywne stanowisko w sprawie utworzenia europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej, co było dyskutowane wcześniej szczegółowo. Informacja w tej sprawie została przedstawiona Komisji do Spraw Unii Europejskiej w trakcie wcześniejszych posiedzeń, podczas prezentowania dokumentu COM(2015) 671. W kontekście działań mających na celu zapewnienie ochrony na południowych granicach zewnętrznych UE, Polska odnotowuje wysiłki Grecji na rzecz odpowiedniego zabezpieczenia granic zewnętrznych i jest świadoma wyzwania, jakie stoi przed państwem odpowiedzialnym za tak wrażliwy odcinek zewnętrznej granicy UE. Nie oznacza to jednak całościowo pozytywnej oceny tych działań.

Rząd polski popiera działania prowadzone przez Grecję na rzecz prawidłowego stosowania przepisów dorobku prawnego Schengen oraz popiera udzielenie stosownego wsparcia przez wszystkie państwa członkowskie. Rząd polski uczestniczy czynnie w działaniach mających na celu wsparcie Grecji w tej trudnej sytuacji.

Zgodnie z deklaracją polityczną, a także oficjalnym już w tym momencie zgłoszeniem do Frontexu, Polska jest gotowa do zwiększenia swojego zaangażowania do sześćdziesięciu funkcjonariuszy straży granicznej, czterdziestu funkcjonariuszy policji oraz dwudziestu pracowników Urzędu do Spraw Cudzoziemców w najbliższym terminie. Zaangażowanie to może być nawet większe i sięgać może do pięciuset osiemdziesięciu funkcjonariuszy, w zależności od zgłoszonego przez Frontex, zapotrzebowania.

Jak już jednak mówiłem wcześniej to zaangażowanie zależy od możliwości absorpcji przez Frontex polskich funkcjonariuszy a w tym momencie Frontex ma z tym problemy wynikające z pewnych zatarć we współpracy z odpowiednimi służbami greckimi. Należy dodać, że – zgodnie z kodeksem granicznym Schengen – w ostateczności, w celu

ochrony wspólnych interesów na obszarze wewnętrznej kontroli granicznej Rada Europejska na wniosek Komisji może zalecać, by jedno państwo członkowskie lub większa ich liczba podjęły decyzję o przywróceniu kontroli granicznej na całej długości swoich granic wewnętrznych lub na określonych odcinkach.

W związku z poważnymi niedociągnięciami w zakresie stosowania przez Grecję dorobku prawnego Schengen w obszarze granic zewnętrznych, w dniu 4 maja br., zgodnie z przepisami kodeksu granicznego Schengen, Komisja Europejska przedstawiła wniosek w sprawie przedłużenia na maksymalnie sześć miesięcy kontroli na następujących granicach wewnętrznych: Austrii, Niemiec, Danii, Szwecji i Norwegii. Ostateczna decyzja w tej sprawie została podjęta przez Radę UE w dniu 12 maja 2016 r. przy sprzeciwie Grecji i Słowenii. Przygotowana decyzja nie zmienia obecnej sytuacji w zakresie przywróconych kontroli na granicach wewnętrznych.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Tomasz Głogowski. Proszę pana o zabranie głosu.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, działania na rzecz prawidłowego działania strefy Schengen, będące tematem komunikatu, który przedstawiła Komisja Europejska, są – oczywiście – jednym z najważniejszych wyzwań związanych z przyszłością UE. Kłopoty strefy Schengen niosłyby za sobą poważne konsekwencje nie tylko polityczne, ale i ekonomiczne dla krajów UE. Polska gospodarka i polscy przedsiębiorcy, oczywiście, także ponieśliby bardzo duże koszty przywrócenia kontroli na wewnętrznych granicach UE. W uzasadnieniu stanowiska rządu wskazano chociażby dodatkowe 500 mln euro kosztów transportu drogowego.

Rząd podkreśla, że podstawowym celem podejmowanych działań musi być zapewnienie odpowiedniej ochrony na granicach zewnętrznych Wspólnoty i wykorzystanie do tego celu wszelkich funkcjonujących mechanizmów, co – rzecz jasna – jest oczywiste i słuszne. Dlatego pozytywnie należy ocenić fakt, że pojawia się akceptacja funkcjonowania europejskiej straży granicznej i przybrzeżnej. W sytuacji, kiedy Polska tak bardzo podkreśla potrzebę chociażby stacjonowania w naszym kraju wojsk innych krajów NATO i o to zabiega, mogły dziwić pojawiające się wcześniej sceptyczne głosy na temat koordynowania ochrony granicy UE. Wykorzystanie doświadczeń innych krajów UE i wspieranie tych, które w danej chwili będą miały z tym problemy a także współpraca służb granicznych różnych krajów UE, jest czymś wskazanym i oczywistym.

Polski rząd w swoim stanowisku sprzeciwia się uzależnieniu funkcjonowania strefy Schengen od przyjęcia instrumentów z zakresu polityki migracyjno-azylowej, czyli dystrybucji uchodźców. Można i należy przyjąć akceptując to stanowisko, należy jednak mieć świadomość, że kwestia imigrantów jest głównym problemem, który może wpływać na problemy strefy Schengen i długofalowo trudno te dwie sprawy rozdzielać.

W stanowisku rządu podkreślone są, przede wszystkim, oczekiwania wobec Grecji, aby ta skutecznie chroniła swoich granic. Oczywiście, wszystkie kraje będące krajami granicznymi strefy Schengen muszą włożyć wiele wysiłku w ochronę swoich granic, mamy też niewątpliwie wszyscy świadomość niedociągnięć Grecji w tym obszarze, jednakże zwracając uwagę innym, należy brać pod uwagę specyfikę geograficzną i zdawać sobie sprawę, że bardzo trudno jest chronić granicę morską, zdecydowanie trudniej niż lądową. Należy też mieć świadomość, że europejskie i, ogólnie, ludzkie wartości nakazują udzielanie pomocy tym, którym grozi utonięcie na morzu.

Reasumując, utrzymanie prawidłowego funkcjonowania strefy Schengen oraz utrzymanie otwartych granic wewnątrz UE to jedne z podstawowych rzeczy, do których powinny dążyć instytucje europejskie i kraje członkowskie, w tym także Polska, dla której zamknięcie granic wewnętrznych w UE wiązałoby się z bardzo wieloma szkodami gospodarczymi.

Stanowisko rządu wobec tego komunikatu można określić jako wyważone, w związku z tym nie zgłaszam do niego zastrzeżeń.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy są pytania?

Bardzo proszę, pan marszałek Marek Jurek.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Chcę prosić o generalne strategiczne stanowisko rządu, jeżeli chodzi o państwa, które w przyszłości mogą okresowo chcieć wprowadzać kontrolę na granicy, dlatego że kwestia powraca na przykład na granicy szwedzko-duńskiej czy w innych miejscach. Czy nasz rząd będzie fundamentalnie każdorazowo przeciwny takiemu mechanizmowi wtedy, kiedy decydujemy wspólnie o jego dopuszczeniu, czy będziemy się odnosić z wyrozumiałością do takich zamiarów, jeżeli będą ku temu narodowe przesłanki poszczególnych państw?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Konrad Głębocki, bardzo proszę.

Poseł Konrad Głębocki (PiS):

Przez wiele miesięcy w czasie kryzysu migracyjnego płynęły takie sygnały zarówno z rządu niemieckiego, jak i rządów niektórych innych państw, od przedstawicieli instytucji unijnych, żeby nie wiązać kwestii bezpieczeństwa wewnętrznego z kryzysem migracyjnym i napływem masowym migrantów do UE.

Kodeks graniczny Schengen zasadniczo mówi o dwóch przesłankach prawnych, kiedy można przedłużyć kontrolę na wewnętrznych granicach w strefie Schengen. Te dwie przesłanki to jest zagrożenie bezpieczeństwa publicznego względnie porządku publicznego.

Czy pan minister ma wiedzę, na jakie przyczyny powoływano się w momencie decyzji o przedłużeniu o kolejne pół roku kontroli granicznych na wewnętrznych granicach strefy Schengen? To dotyczy również właśnie Niemiec, granicy niemiecko-austriackiej.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chce zadać pytanie?

Nie widzę.

Bardzo proszę pana ministra.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Dziękuję bardzo.

W sprawie pytania pana marszałka Jurka – oczywiście, rząd polski będzie się tu raczej kierował opcją wyrozumiałą w stosunku do takich podejmowanych decyzji, chociażby dlatego, że sami zamierzamy taką kontrolę wprowadzić w lipcu w związku z nadzwyczajnymi wydarzeniami (Światowe Dni Młodzieży oraz szczyt NATO w Warszawie). Jest to narzędzie, które w sytuacjach nadzwyczajnych powinno być dostępne dla państw członkowskich. Oczywiście, podkreślamy, że musi to być ograniczone w czasie, dlatego że istnieją jednak poważne koszty, przede wszystkim gospodarcze, wprowadzenia takiego rozwiązania. Tak, że ograniczenie swobodnego przepływu osób jest istotnym zaburzeniem zasady wolnego i otwartego poruszania się po terytorium całej strefy Schengen przez obywateli państw uczestniczących w tym systemie. Natomiast pragmatyczne podejście wydaje się uzasadniać taką właśnie wyrozumiałość.

Natomiast na pytanie pana przewodniczącego Głębockiego odpowiem otwarcie, że dokumentów uzasadniających zgłoszenia prowadzenia kontroli przez inne państwa nie studiowałem, w związku z powyższym konkretne przyczyny, dla których państwa

prowadziły tę kontrolę, nie są mi znane, ale zobowiązuję się do przestudiowania tej kwestii i przesłania informacji do Komisji. Generalnie sam proces przepływu migracyjnego wprowadza nawet bez odwoływania się do kwestii terroryzmu, poważne zaburzenia w porządku publicznym. Jesteśmy świadkami scen, które z całą pewnością świadczą o takich właśnie zaburzeniach. To są różnego rodzaju demonstracje, zamieszki. Myślę, że z tego punktu widzenia uzasadnienie dla wprowadzenia takich kontroli przejściowo istnieje.

Ale, jak mówię, to są w tej chwili moje domysły, natomiast podanie konkretnych uzasadnień zobowiązuję się przedstawić Komisji na piśmie.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu?

Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady: Przywrócenie strefy Schengen – Plan działania (COM(2016) 120 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Na tym zamykam rozpatrywanie punktu II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia – w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. – Komunikatu Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady: Dalsze etapy operacyjne we współpracy między UE a Turcją w dziedzinie migracji (COM(2016) 166 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jakuba Skibę, sekretarza stanu w MSWiA. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, przedmiotowy komunikat Komisji Europejskiej jest odpowiedzią na przyjęcie w dniach 7 i 18 marca 2016 r. przez przywódców UE zobowiązania w ramach intensyfikacji współpracy z Turcją na rzecz zamknięcia szlaku przemytu ludzi i zlikwidowania schematu działania przemytników oraz ustanowienia powiązanych mechanizmów powrotowych i admisyjnych.

Dokument określa sześć głównych zasad dalszego rozwoju i współpracy UE-Turcja.

Po pierwsze – powrót wszystkich nowych nielegalnych migrantów przepływających z Turcji na wyspy greckie.

Po drugie – tak zwany mechanizm „jeden za jeden”, czyli przekazanie przez Turcję w ramach przesiedleń innego obywatela Syrii za każdego obywatela Syrii ponownie przyjętego przez Turcję z wysp greckich.

Po trzecie – przyspieszenie realizacji planu działania dotyczącego liberalizacji wizowej.

Po czwarte – przyspieszenie wypłaty środków finansowych w ramach instrumentu pomocy dla uchodźców w Turcji.

Po piąte – poprawa warunków humanitarnych w Turcji oraz – po szóste – przyspieszenie negocjacji akcesyjnych Turcji.

Rząd RP przyjmuje do wiadomości przedmiotowy komunikat Komisji Europejskiej. Polska przywiązuje dużą wagę do współpracy z państwami trzecimi, do których Turcja należy, dlatego rząd RP przyjmuje do wiadomości konkluzję marcowego szczytu UE-Turcja oraz informację o działaniach określanych w przedmiotowym komunikacie Komisji Europejskiej. Podjęte w tym zakresie ustalenia dają nadzieję na zwiększenie kontroli nad przepływem migrantów przez morze europejskie. Chciałbym podkreślić słowa: „dają nadzieję”. Jednocześnie rząd RP podkreśla, że nie należy postrzegać Turcji jako jedyne partnera we współpracy na rzecz rozwiązania obecnego kryzysu, dlatego też oferta UE powinna zostać ukierunkowana również do innych państw trzecich, zapewniając horyzontalność i zrównoważone podejście geograficzne w tym zakresie.

Rząd ze zrozumieniem odnosi się do działań wspierających Turcję w jej wysiłkach na rzecz właściwego zarządzania przepływami migracyjnymi, jednak stoi na stanowisku, że podejmowane działania w zakresie realizacji oświadczenia UE-Turcja powinny być rozpatrywane na poziomie UE w ramach całego pakietu oferty UE skierowanej na rzecz Turcji.

W ocenie rządu, państwa członkowskie powinny mieć możliwość podejmowania suwerennych decyzji w zakresie preferowanej formy uczestnictwa w realizacji zobowiązań podjętych wobec Turcji i ich zaangażowanie nie powinno być postrzegane wyłącznie w kontekście przyjmowania osób wymagających ochrony międzynarodowej, czyli stosowania mechanizmu przesiedlenia.

W tym kontekście, w odniesieniu do tak zwanego mechanizmu jeden za jeden, rząd RP uważa to rozwiązanie za dobry kompromis, jednak wyłącznie przy założeniu, że kwestia udziału w przesiedleniach pozostanie w suwerennej decyzji państw członkowskich.

W zakresie realizacji zobowiązań wynikających z doświadczenia UE-Turcja Polska zadeklarowała wsparcie Grecji poprzez wzmocnienie działań operacyjnych na rzecz zabezpieczenia granic i utrzymania porządku publicznego (mówiłem już o tym) poprzez gotowość do oddelegowania sześćdziesięciu funkcjonariuszy straży granicznej, czterdziestu funkcjonariuszy policji i dwudziestu pracowników Urzędu do Spraw Cudzoziemców, przy czym zaangażowanie to jesteśmy gotowi nawet kilkukrotnie zwiększyć w zależności od potrzeb. Niemniej jednak Polska konsekwentnie podtrzymuje swoje przywiązanie do zasady warunkowości w zakresie realizacji zobowiązań na rzecz Turcji i uzależnienia wielkości oraz zakresu udzielanego wsparcia od zaangażowania także drugiej strony na rzecz wypełnienia przyjętych zobowiązań.

W tym zakresie, niestety, należy odnotować, że są bardzo poważne przeszkody – Turcja jest daleka od realizowania swoich zobowiązań.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Robert Winnicki. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Robert Winnicki (niez.):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o ocenę stanowiska rządu w przedmiotowym temacie, to trzeba zwrócić uwagę na kilka aspektów.

Po pierwsze, trzeba zwrócić uwagę na to, że stanowisko rządu jest zasadniczo słusznie ostrożne i rząd z rezerwą podchodzi do porozumienia UE z Turcją. Chcę zwrócić uwagę na kilka aspektów tego stanowiska, które w moim przekonaniu mogą budzić pewne kontrowersje czy wymagają pewnego doprecyzowania. Mowa jest bowiem między innymi o tym, że w ocenie rządu RP, Turcja odgrywa istotną rolę w rozwiązywaniu kryzysu migracyjnego, co determinuje konieczność zacieśnienia współpracy. Polska przywiązuje dużą wagę do współpracy z państwami trzecimi, dlatego też rząd RP ze zrozumieniem odnosi się do działań wspierających Turcję w jej wysiłkach na rzecz właściwego zarządzania przepływami migracyjnymi.

Należy zwrócić uwagę, że Republika Turecka nie tylko odgrywa istotną rolę w rozwiązywaniu kryzysu migracyjnego, ale – przede wszystkim – odgrywała (i, w jakimś sensie, nadal odgrywa) zasadniczą rolę w spowodowaniu ostatniego kryzysu migracyjnego. Po pierwsze – poprzez aktywne wspieranie państwa islamskiego. Nie jest to żadna plotka powtarzana w przestrzeni międzynarodowej, to są – na przykład – słowa byłego dowódcy NATO generała Wesleya Clarka, który mówił między innymi, że istnieje wspólnota interesów Turcji i Arabii Saudyjskiej i, że istnienie ISIS służy interesom Turcji i Arabii Saudyjskiej, nawet gdy są dla nich zagrożeniem, ponieważ ani Turcja, ani Arabia Saudyjska nie chcą pomostu Iran-Irak-Syria-Liban, który będzie izolował Turcję i odcinał Arabię Saudyjską. Generał Clark mówił, między innymi, o tym, że ktoś kupuje ropę, którą sprzedaje ISIS i gdzieś ona wędruje. Wygląda mi na to, że prawdopodobnie idzie przez Turcję, a mowa jest nawet o kontaktach wysokich urzędników tureckich z Państwem Islamskim.

Dlaczego o tym wspominam? Jest jeszcze, oczywiście, drugi aspekt tej sprawy, jeśli chodzi o Turcję jako współudziałowca kryzysu migracyjnego, to znaczy, już po tym, kiedy porozumienie zostało zawarte w marcu, mamy doniesienia z kwietnia. To są dobre informacje. Otóż w kwietniu liczba migrantów docierających na greckie wyspy spadła o 90% w porównaniu z marcem, o czym poinformowała likwidowana unijna agencja ochrony granic Frontex. Zdaniem większości ekspertów, jest to efekt porozumienia UE z Turcją, ale co oznacza ta informacja, że 90% spadła liczba na skutek porozumienia UE z Turcją? To znaczy, że w najlepszym wypadku Turcy wcześniej nie robili nic, żeby falę migracyjną powstrzymać. W negatywnej interpretacji tego zjawiska oznacza to, że Turcy, po prostu, aktywnie przerzucali, wspierali inwazję imigrantów na Europę.

Dlaczego warto o tym wspomnieć? Dlatego, że w stanowisku rządu jest mowa o zacieśnianiu współpracy z Turcją. Pobrzmiewa w tym stanowisku, jak również w wizycie ministra Waszczykowski w Ankarze, duży pakiet dobrej woli w stosunku do Republiki Tureckiej i wiara w dobre intencje Republiki Tureckiej, jeśli chodzi o kryzys migracyjny w Europie. Wydaje się to nieuprawnione. Jaki jest cel takiego zachowania Republiki Tureckiej? Do czego ono prowadzi? Celem takiego zachowania jest wywarcie presji na UE i doprowadzenie do negocjacji, które się odbyły. Szczyt marcowy to jest efekt tego, że Erdoğan przystawił UE migracyjny pistolet do głowy i powiedział: „negocjujmy”. Teraz Europa zaczęła negocjować. Problem jest taki, że migracyjny pistolet, który prezydent Turcji przystawia UE do głowy, jest cały czas nabity i naładowany. W tym względzie niewiele się zmieniło, chwilowo nim Turcy nie strzelają.

Dobrze, że nasz rząd stawia warunkowo realizację zobowiązań na rzecz Turcji, co – jak czytamy – będzie uzależnione od wysiłków Ankary na rzecz ograniczenia nielegalnego przedostawiania się migrantów na teren UE. W sprawie mechanizmu „jeden za jeden” stanowisko rządu, które oznacza sprzeciw wobec systemowi przymusowej relokacji, wydaje się w jakiś sposób właściwe. Przy uwzględnieniu mechanizmu „jeden za jeden” trzeba jednak pamiętać o tym i naciskać na to, że uzyskanie statusu uchodźcy poprzez między innymi placówki dyplomatyczne na terenie Republiki Tureckiej musi być ściśle przestrzegane i zgodne z normami prawa międzynarodowego. Polska powinna to bardzo mocno akcentować.

Niezrozumiałe dla mnie jest stanowisko mówiące o tym, że w odniesieniu do kwestii wizowych rząd RP stoi na stanowisku, że liberalizacja w relacjach z Turcją może się przyczynić do poprawy współpracy UE-Turcja. Może się pewnie liberalizacja przyczynić do polepszenia współpracy, ale jakie są efekty tego, że znosimy wizy dla obywateli Turcji? Efekty są takie, że mamy kilkadziesiąt milionów kolejnych muzułmanów, którzy mają łatwiejszy wjazd do UE. mamy do czynienia z sytuacją, w której nie tylko Turcy mogą wjeżdżać do UE, ale...

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Panie pośle, przepraszam – proszę o konkluzję, bo o godzinie 12.00 mamy organizacyjne sprawy.

Poseł Robert Winnicki (niez.):

Dobrze, idziemy do konkluzji.

...ale jednocześnie jest to Turcja i paszport turecki, który można sobie kupić w Ankarze czy w Istambule, jest przepustką również dla obywateli innych państw.

Stanowisko rządu jest z 28 kwietnia. Później, czyli w maju, wydarzyło się już dużo rzeczy, które świadczą o tym, że prawdopodobnie ta polityka poniesie porażkę, bo polityka unijna wobec Turcji może się zakończyć albo porażką, albo tragedią. Porażką może się zakończyć, kiedy warunki porozumienia zostaną zrealizowane, i wszystko na to wskazuje, ponieważ prezydent Turcji Erdoğan oskarżył kraje UE, że oferują bezpieczną przystań dla politycznych skrzydeł ugrupowań terrorystycznych, nazwał zachowanie UE czarną komedią, mówi wreszcie: „my pójdziemy swoją drogą, a wy swoją”, w maju br. Z kolei Niemcy 2 czerwca chcą przyjmować uchwałę mówiącą o ludobójstwie Ormian na początku XX wieku, co może świadczyć o tym, że stracili jakiegokolwiek nadzieje na pozytywne załatwienie spraw z Turcją, tak jak to zostało określone w marcu tego roku, czyli wiodące do negocjacji akcesyjnych, wcześniejszego zniesienia wiz.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Panie pośle, prosiłem – ze względów organizacyjnych...

Poseł Robert Winnicki (niez.):

Ostatnie zdanie.

Z tego punktu widzenia stanowisko rządu jest stanowiskiem, w moim przekonaniu, nieco hazardowym, to znaczy, liczymy na to, że niemiecka polityka roztrzaska się o turecką skałę. Natomiast, rzeczywistą tragedią tak naprawdę dla Polski i dla Europy byłoby to, gdyby to porozumienie zostało zrealizowane. To znaczy, gdyby wizy zostały zniesione i gdyby Turcja rzeczywiście weszła do UE. Przed tym należy się bronić i, w moim przekonaniu, stanowisko rządu powinno stawiać takie postulaty, które będą przeciwnie znoszeniu wiz i przeciwnie obecności Turcji w UE.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Szanowni państwo, mam prośbę, za chwilę kilka osób musi wyjść, stracimy kworum, bardzo proszę o powściągliwość.

Jeżeli ktoś z państwa posłów ma zamiar zabrać głos, określę czas na jedną minutę, dosłownie – króciutkie pytania.

Jeżeli ktoś z państwa chciałby przedstawić swoje stanowisko czy szersze uwagi to proszę to złożyć do Komisji na piśmie, dziękuję.

Bardzo proszę, jedna minuta, pan marszałek Marek Jurek, pan poseł Protasiewicz.

Czy jeszcze ktoś z państwa?

Nie?

Dziękuję.

Zamykam listę mówców na dwóch wystąpieniach.

Poseł do PE Marek Jurek:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem potrzebę pilności i zwięzłości obrad.

Nasz zasadniczy interes wobec Turcji w polityce migracyjnej to jest interes perspektywiczny. Polega na tym, żeby z północnych wybrzeży Turcji nie ruszył nowy szlak imigracji przez Morze Czarne. Mamy na naszym posiedzeniu pana ministra, przedstawiciela reprezentującego MSWiA a, niestety, nie mamy przedstawiciela ministra obrony.

Niezależnie od tego chcę wyrazić uznanie dla działań i włączania się naszego kraju w hamowanie nielegalnej migracji na Morzu Egejskim. To jest przykład dobrej inwestycji, dlatego że jeżeli będziemy obecni w tych działaniach, będziemy mieli większy wpływ i większy tytuł do wywierania skutecznego nacisku na to, żeby UE i jej państwa podjęły walkę z nielegalną imigracją. Dla nas na razie problem jest problemem odległym, ale w momencie gdyby Morze Czarne zostało uruchomione jako nowy szlak migracji, naprawdę będziemy potrzebowali silnych argumentów do tego, żeby uruchomić wczesne i efektywne przeciwdziałanie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Protasiewicz.

Poseł Jacek Protasiewicz (PO):

Ja też postaram się bardzo krótko.

Punkt pierwszy to niech będzie nawiązanie do komunikatu, który miesiąc temu omawialiśmy również na posiedzeniu tej Komisji, dotyczącego przeglądu europejskiej polityki sąsiedztwa, gdzie rzeczywiście – i tu odnoszę się bardziej do słów pana posła Winnickiego niż pana ministra – chcę zwrócić uwagę, że UE w relacjach ze swoimi sąsiadami (zwłaszcza na południu, ale nie tylko) zaczyna stawiać w znacznym stopniu na realizm a nie – na idealizm. To, myślę, wyraża się również w podejściu do relacji z Turcją. Sąsiadów mamy takich, jakich mamy, i musimy brać ich pod uwagę takich, jacy są a nie takich, jak chcielibyśmy, żeby byli.

Rzeczywiście jest tak, że bez współpracy z Turcją fala nielegalnej migracji zalewać będzie UE, w związku z powyższym obserwuję w wypowiedzi pana posła Winnickiego logiczną pułapkę, ponieważ – z jednej strony – jest przeciwny wzmocnieniu instrumentów służących skutecznej obronie granic zewnętrznych (a zwłaszcza granicy morskiej, która jest najsłabsza w kontekście kryzysu imigracyjnego) a – z drugiej strony – wyraża zastrzeżenia co do politycznego porozumienia z Turcją, którego efektem jest jednak, co tu dużo mówić, autentyczne ograniczenie liczby nielegalnych migrantów z tamtego kierunku.

Trzeci punkt – chciałbym tylko zwrócić uwagę, że obawy o zbyt szybkie zaakceptowanie bezwarunkowego porozumienia co do zniesienia wiz (a w przyszłości, być może, nawet członkostwo Turcji w UE) jest, myślę, niezasadne, ponieważ chociażby na ostatniej sesji PE wypowiedział się właśnie przeciwko bezwizowemu ruchowi z Turcją ze względu na sytuację polityczną w tym kraju panującą.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję panom posłom za przyjętą dyscyplinę.

Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jakub Skiba:

Chciałbym bardzo króciutko.

Muszę powiedzieć, że wypowiedzi wszystkich trzech panów posłów, pomimo różnic, wydają się zwracać dyskusję w kierunku podejścia pragmatycznego stosunków z Turcją – i takie jest stanowisko rządu.

Po pierwsze, jest to stanowisko pragmatyczne a, po drugie (i tu się w pełni zgadzam) – jest to stanowisko ostrożne w takim układzie.

Oczywiście należy pamiętać, że Turcja jest naszym sojusznikiem w ramach NATO i to też jest element, który należy wziąć pod uwagę.

Ostrożność naszego stanowiska w stosunku do Turcji polega również na tym, że jesteśmy aktywnie zaangażowani również w inne linie obrony przed napływem nielegalnych imigrantów, w szczególności w tym momencie, trzydziestoosobowa grupa funkcjonariuszy polskich przebywa w Macedonii. Trudno, żebyśmy w tym momencie wychodzili na czoło i forpocztę krajów, które kwestionują porozumienie z Turcją.

Uważamy, że – potencjalnie – jest to jakaś szansa i nadzieja istnieje w dalszym ciągu, pomimo wszystkich perturbacji i problemów z tym związanych, niemniej jednak jesteśmy dalecy od entuzjazmu w tym zakresie. Obserwujemy to, co się dzieje i staramy się tworzyć różnego rodzaju zabezpieczenia praktyczne, które odpowiedzą na wyzwania.

Pan marszałek Marek Jurek wymienił jedno działanie, ja wspomniałem o drugim. Obserwujemy bardzo uważnie, co się dzieje, jeżeli chodzi o szlak na Morzu Czarnym, mamy kontakty również z partnerami ukraińskimi. W tym zakresie, przede wszystkim, pragmatyzm i nie ma tu ze strony rządu żadnego idealizmu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu?

Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Komunikatu Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady: Dalsze etapy operacyjne we współpracy między UE a Turcją w dziedzinie migracji (COM(2016) 166 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Na tym zamykam rozpatrywanie punkt III.

Przystępujemy do spraw bieżących.

Informuję, że następne posiedzenia Komisji odbędą się dzisiaj o godzinie 14.30 i 16.00.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nie widzę.

Zamykam rozpatrywanie punktu IV.
Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany.
Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.
Zamykam posiedzenie Komisji.